

Witold Daniłowicz

LINUS KATHER – POLITK NIESPEŁNIONEJ NADZIEI

Linus Kather to niezwykle ciekawa i barwna postać. Pochodził z Prus Wschodnich i był z nimi związany przez prawie całe życie, nawet po tym, jak opuścił Królewiec w 1945 roku i osiadł w Hamburgu. Prusy Wschodnie na zawsze pozostały jego domem rodzinnym. Jako jeden z czołowych polityków niemieckich lat pięćdziesiątych poświęcił się walce o zjednoczenie Niemiec i odzyskanie ziem utraconych przez nie w wyniku ustaleń konferencji poczdamskiej. Był jednym z głównych orędowników interesów tzw. wypędzonych, czyli tych Niemców, którzy uciekli przed Armią Czerwoną lub w wyniku ustaleń konferencji poczdamskiej zostali wysiedleni, lub w inny sposób zmuszeni do opuszczenia terenów Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji Rumunii, Bułgarii i Jugosławii.

Linus Kather urodził się w 1893 roku w Prossitten (pol. Prosiły) na Warmii, w dzisiejszym powiecie bartoszyckim. Był dziesiątym (z jedenastu) dzieckiem wiejskiego nauczyciela i organisty Leo Kathera i jego żony Teresy. Do gimnazjum chodził w Chełmnie nad Wisłą (niem. Kulm w Prusach Zachodnich), gdzie zdał maturę. Później rozpoczął studia prawnicze, które przerwał w 1914 roku, gdy zgłosił się dobrowolnie do wojska. Walczył na froncie zachodnim i został odznaczony Krzyżem Żelaznym. W wyniku odniesionych ran został zwolniony ze służby dwa lat później. Dokończył studia we



Linus Kather (1893–1983), prawnik, polityk, działacz i myśliciel z Prus Wschodnich. Zbiory Fundacji Konrada Adenauera w Berlinie

Wrocławiu i w 1919 roku otrzymał tytuł doktora nauk prawnych. Wtedy też wrócił do Prus Wschodnich. Praktykę sądową odbywał blisko domu rodzinnego, w sądzie w Seeburgu (pol. Jeziorany). W tym czasie brał aktywny udział w przygotowaniach do plebiscytu, który odbył się na Warmii i Mazurach 11 lipca 1920 roku. Popierał wówczas oczywiście opcję niemiecką. W 1921 roku, po ukończeniu praktyki sądowej, przeprowadził się do Królewca gdzie otworzył kancelarię adwokacką.

Poza prowadzeniem praktyki adwokackiej Kather był też politykiem. Ponieważ pochodził z Warmii, był silnie związany z Kościołem katolickim, także rodzinie poprzez o dziesięć lat starszego brata Artura Kathera (1883–1957), duchownego katolickiego, a po śmierci bp. Maksymiliana Kallera po drugiej wojnie światowej wikariusza kapitulnego diecezji warmińskiej w Niemczech. Te silne powiązania z Kościołem katolickim znalazły odbicie w działalności politycznej Linusa Kathera. W 1923 roku wstąpił do katolickiej partii Centrum, w której działał aż do jej rozwiązania w 1933. Był szefem struktur partyjnych w Królewcu i reprezentował prowincję wschodniopruską we władzach krajowych tej partii. W latach 1930–1933 jako jedyny reprezentował swoją partię po wyborach do królewieckiej rady miasta (*Stadtverordnetenversammlung*). Wiosną 1933 roku zrezygnował z mandatu w proteście przeciwko postępującej nazyfikacji.

Po objęciu władzy przez Hitlera w 1933 roku był przeciwnikiem nowych władz. Rozwiązanie partii politycznych w Niemczech, w tym jego macierzystej partii Centrum, spowodowało, że zaprzestał działalności politycznej. Nigdy nie wstąpił do NSDAP, aczkolwiek był członkiem Narodowosocjalistycznego Związku Niemieckich Prawników (*Nationalsozialistische Rechtswahrerbund*, NSRB). Podkreślić przy tym trzeba, że NSRB był wówczas jedyną legalnie działającą organizacją zawodową prawników i należało do niej (w 1935 r.) 52% wszystkich adwokatów. Po wojnie Kather nigdy nie ukrywał faktu członkostwa w tej organizacji, tłumacząc je względami ekonomicznymi. Należał też do innej organizacji – Niemieckiego Bractwa Łowieckiego (*Deutsche Jägerschaft*). Członkostwo w tej organizacji było jednak obowiązkowe dla wszystkich aktywnych myśliwych.

Negatywny stosunek Kathera do nazizmu wynikał z głębokiej wiary i wychowania w tradycji katolickiej. Jego przekonania, których nie ukrywał, oraz wcześniejsza działalność polityczna spowodowały, że został uznany przez władze za osobę „niepewną”. Spowodowało to na niego wiele problemów, łącznie z miesięcznym pobytem w więzieniu na przełomie lat 1941–1942. W swojej praktyce adwokackiej często bronił księży i osoby związane z Kościołem katolickim, którzy byli na celowniku władz i zostali oskarżeni przed sądami specjalnymi o różne przestępstwa. W czasie wojny, jako jedyny adwokat w Prusach Wschodnich, został poproszony przez ambasadę francuską w Berlinie o podjęcie się obrony jeńców wojennych z tego kraju w postępowaniach przed sądem wojskowym komendantury twierdzy królewieckiej. Dotyczyły one głównie

nielegalnych kontaktów jeńców z niemieckimi kobietami. Później bronił także jeńców belgijskich i włoskich oraz cywilnych robotników przymusowych wysłanych do Prus Wschodnich¹.

W lutym 1945 roku udało mu się uciec przed nadciągającą Armią Czerwoną do Szlezwika-Holsztynu. Ostatecznie osiadł w Hamburgu, gdzie kontynuował praktykę adwokacką. Przede wszystkim był jednak politykiem reprezentującym wypędzonych. Władze alianckie, dążąc do ich jak najszybszej integracji w nowych miejscach zamieszkania, nie zezwoliły wypędzonym na zakładanie partii politycznych. Z tego powodu pracę w obronie ich interesów Kather prowadził w ramach odrodzonej po wojnie Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (*Christlich Demokratische Union*, CDU). W latach 1949–1954 był przewodniczącym Komisji ds. Wypędzonych. Z ramienia CDU był też członkiem władz miejskich Hamburga, potem przedstawicielem Konrada Adenauera w zarządzie partii w brytyjskiej strefie okupacyjnej. W pierwszych wyborach do Bundestagu zdobył mandat z ramienia tej partii. W parlamencie pozostał do 1957 roku, aczkolwiek w 1954 porzucił macierzystą CDU, zatrzymując jednak mandat, na rzecz Bloku Wszechniemieckiego Bloku Wypędzonych ze Stron Ojczystych i Pozbawionych Praw (*Gesamtdeutscher Block/Bund der Heimatvertriebenen und Entrechteten*, GB/BHE). Dwa lata później, w 1961 roku, w proteście przeciwko połączeniu się GB/BHE z Deutsche Partei opuścił także i tę partię. W 1969 roku kandydował do Bundestagu z listy Narodowodemokratycznej Partii Niemiec (*Nationaldemokratische Partei Deutschlands*, NPD). Do parlamentu się jednak nie dostał, ponieważ NPD nie otrzymała wymaganego poziomu 5% głosów. W tym samym roku zaprzestał działalności publicznej w ramach partii politycznych.

Głównym polem aktywności publicznej Kathera była walka o prawa wypędzonych. Był jednym z najbardziej aktywnych polityków niemieckich. Od 1945 roku działał w różnych stowarzyszeniach pomocowych na rzecz rodaków, którzy trafili do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec. W pierwszych latach po drugiej wojnie wypędzeni stanowili około 20% ludności Republiki Federalnej Niemiec (RFN)². Początkowo wprowadzone przez trzy zachodnie mocarstwa okupacyjne przepisy nie pozwalały im na organizowanie się w zrzeszenia. Już jednak w 1947 roku w amerykańskiej strefie okupacyjnej zezwolono na tworzenie organizacji przesiedleńców o charakterze apolitycznym. W 1948 roku takie samo zezwolenie wydały władze brytyjskie³. W 1949 roku Kather został przewodniczącym założonej we Frankfurcie pierwszej organizacji grupującej byłych mieszkańców ziem utraconych przez Niemcy bez względu na ich geograficzne pochodzenie – Centralnego Związku Wypędzonych Niemców (*Zentralverband der vertriebenen Deutschen*), który wkrótce przekształcił się w Związek Wypędzonych Niemców (*Bund vertriebener Deutscher*, BvD).

¹ L. Kather *Von Rechts wegen*, Esslingen 1982, s. 109–118; idem, *Halali in Ostpreußen*, Esslingen 1977, s. 191–192.

² B. Jurkiewicz, *Związek Wypędzonych a stosunki RP–RFN*, <http://geopolityka.org/analizy/beata-jurkowicz-zwiazek-wypedzonych-a-stosunki-rp-rfn> (dostęp: 31 I 2020).

³ R. Buchała, *Doktryna przeciw prawu czyli „Recht auf die Heimat”*, Warszawa 1967, s. 38.

Jako przewodniczący tej organizacji Linus Kather był jednym z sygnatariuszy Karty Wypędzonych ze Stron Ojczystych (*Die Charta der deutschen Heimatvertriebenen*) podpisanej w 1950 roku w Stuttgarcie. Po połączeniu BvD ze Zjednoczeniem Ziomkostw Wschodniemieckich (*Vereinigung der Landsmannschaften*) w 1958 roku powstał istniejący do dziś Związek Wypędzonych (*Bund der Vertriebenen*, BdV). Kather zasiadł w prezydium nowej organizacji, ale zrezygnował z członkostwa w tym organie rok później.

Bezkompromisowa walka Kathera o uwzględnianie interesów wypędzonych w programie CDU doprowadziła do konfliktu z kanclerzem Konradem Adenauerem i w rezultacie do opuszczenia tej partii⁴. Kather zarzucał Adenauerowi, który pochodził z Kolonii, że odzyskanie ziem wschodnich nie było jego priorytetem, a nawet, że kanclerz nie bardzo orientował się w geografii terenów utraconych przez Niemcy po wojnie⁵. Uważał, że Adenauer traktuje wypędzonych instrumentalnie i chodzi mu tylko o ich głosy. W swoich wspomnieniach Kather użył nawet w tym kontekście dosadnego określenia *Stimmenvieh* – bydło wyborcze⁶. Podejrzewał też, że Adenauerowi nie zależało na zjednoczeniu Niemiec, albowiem mieszkańcy Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD) byli w większości protestantami, tradycyjnie głosującymi na socjaldemokratów (SPD)⁷.

Kather zapewne trafnie rozpoznał poglądy Adenauera na kwestię wschodnią. Kanclerz miał ogólnie opinię osoby „niebędącej przyjacielem niemieckiego Wschodu i wschodnich Niemców”⁸. Przewidywał, jak się okazało słusznie, że utracone ziemie wschodnie nie wrócą szybko do Niemiec. Kwestię ich odzyskania metodami pokojowymi wołał odłożyć na później, gdy zachodnia część Niemiec wzmocni się gospodarczo. Przede wszystkim obawiał się bowiem kosztów zjednoczenia. Dlatego dążył do tego, aby przesiedleńcy jak najszybciej zintegrowali się w nowych miejscach zamieszkania. Jednym z powodów takiego stanowiska była dostrzegana przez niego konieczność przebudowy ich mentalności w taki sposób, aby uniknąć sytuacji, w której „wpoiliby oni naszej nadreńskiej młodzieży pruskiego ducha”⁹. W późniejszym okresie stał na stanowisku, że prawo wypędzonych do stron ojczystych (*Recht auf Heimat*), proklamowane w Karcie Wypędzonych, zostanie zrealizowane poprzez integrację europejską¹⁰. Samą integrację europejską popierał również Kather i inni politycy reprezentujący wypędzonych, którzy jednak jednoznacznie twierdzili, że jednym z jej celów jest doprowadzenie do powrotu ziem utraconych w wyniku konferencji poczdamskiej do Niemiec¹¹.

⁴ *Geschichte der CDU. Linus Kather*, <https://www.kas.de/de/web/geschichte-der-cdu/personen/biogramm-detail/-/content/linus-kather-v1> (dostęp: 30 I 2019).

⁵ L. Kather, *Von Rechts wegen*, s. 9–10.

⁶ *Ibidem*, s. 191–192.

⁷ *Ibidem*, s. 10.

⁸ E. Hahn, H.H. Hahn, *Die Vertreibung im deutschen Erinnern. Legende, Mythos, Geschichte*, Paderborn [etc.] 2010, s. 413.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ B. Jurkowicz, op. cit. To stanowisko rządu federalnego było często krytykowane przez organizacje wypędzonych. (E. Hahn, H.H. Hahn, op. cit., s. 524).

¹¹ E. Hahn, H.H. Hahn, op. cit., s. 477, 481.

Jedną ze spraw, której Kather poświęcił szczególnie dużo uwagi w swej działalności publicznej, była tzw. ustawa o świadczeniach wyrównawczych (*Lastenausgleichsgesetz*). Jej beneficjentami byli Niemcy, którzy utracili mienie w wyniku działań wojennych (przede wszystkim alianckich bombardowań) i powojennych zmian granic. Był autorem koncepcji, która stała się podstawą do ustawowego uregulowania tej kwestii¹². Na mocy przyjętej przez Bundestag w 1952 roku ustawy odszkodowanie wynosiło 50% wartości majątku w chwili reformy monetarnej z 1948 i miało być wypłacane przez 30 lat. Jedynie małe straty majątkowe były pokrywane w całości, natomiast straty, których wartość przekraczała 1 mln marek, pokrywano tylko w 6%¹³. Zanim jednak doszło do uchwalenia tej ustawy, Kather sprowadził 50 tys. swoich zwolenników na rynek w Bonn, aby poparli jego żądania¹⁴. Swoją walkę o prawa wypędzonych opisał w dwutomowych wspomnieniach wydanych w latach 1964–1965 pod tytułem *Die Entmachtung der Vertriebenen* (w wolnym tłumaczeniu: Rozbrojenie wypędzonych)¹⁵.

W kwestii polityki zagranicznej Linus Kather reprezentował stanowisko skrajnie nacjonalistyczne. Krytykował rząd federalny, zarzucając mu, że jego działania na rzecz zjednoczenia Niemiec są „niewiarygodne”¹⁶. W 1954 roku głosował w Bundestagu przeciwko umowie z Francją w sprawie zwrotu Niemcom Saary, uważając, że RFN nie ma prawa podejmowania decyzji w takich kwestiach. Jego zdaniem kwestie terytorialne powinny być rozstrzygane przez zjednoczone Niemcy¹⁷. Jego stanowisko w tej kwestii wynikało prawdopodobnie z obawy, że przyznanie RFN prawa do podpisania umowy z Francją w sprawie Saary stworzy precedens, który potwierdzi prawo NRD do zawarcia z Polską tzw. układu zgorzeleckiego z 1950 roku, uznającego granice na Odrze i Nysie Łużyckiej, a więc de facto do zrzeczenia się na rzecz Polski ziem niemieckich przyznanych jej w Poczdamie. Po podpisaniu przez kanclerza Willego Brandta układów wschodnich Kather był jednym z założycieli finansowanej przez NPD organizacji o nazwie Akcja Opór (*Aktion Widerstand*), która sprzeciwiała się polityce wschodniej rządu RFN¹⁸. Na jej forum zachęcał swoich zwolenników do podejmowania radykalnych działań zmierzających do realizacji tego celu¹⁹.

Jako przeciwnik „nowej polityki wschodniej” rządu kanclerza Brandta, Kather krytykował podpisanie 7 grudnia 1970 roku układu normalizacyjnego z Polską. Krytykował też układy podpisane przez RFN z NRD, Związkiem

¹² M.L. Hughes, *Shouldering the burdens of defeat. West Germany and the reconstruction of social justice*, Chapel Hill–London 1999, s. 176. Zob. też L. Brede, *Flüchtlingstribun Kather*, *Die Zeit*, 1955, Nr. 19.

¹³ A. Kossert, *Kalte Heimat. Die Geschichte der deutschen Vertriebenen nach 1945*, München 2008, s. 98–99.

¹⁴ L. Brede, op. cit.

¹⁵ L. Kather, *Die Entmachtung der Vertriebenen*, Bd. 1–2, München–Wien 1964–1965.

¹⁶ L. Brede, op. cit.

¹⁷ M. Müller, *Die SPD und die Vertriebenenverbände 1949–1977. Eintracht, Entfremdung, Zwietracht*, Berlin 2012, s. 54.

¹⁸ *Geschichte der CDU. Linus Kather*.

¹⁹ A. Demshuk, *The lost German East. Forced migration and the politics of memory, 1945–1970*, Cambridge 2012, s. 241.

Radzieckim i innymi krajami bloku wschodniego. Uważał, że nigdy by nie doszło do tej „katastrofy”, gdyby na czele SPD zamiast Brandta stał nadal jego kolega szkolny z Chełmna, Kurt Schumacher. Zdaniem Kathera ten przedwcześnie zmarły powojenny przywódca niemieckich socjaldemokratów, który nie zaliczał się wprawdzie do wypędzonych, to jednak pochodząc z Chełmna, rozumiał konieczność walki o ziemie utracone na Wschodzie²⁰. Kather do końca życia nie pogodził się z utratą ziem wschodnich i zarzucał swoim rodakom, że zbyt łatwo i szybko wymazali je ze swojej pamięci²¹. Z ogromnym żalem zauważa w swoich wspomnieniach, że we współczesnych mu (tj. w 1977 r.) Niemczech i Austrii nazwa Königsberg nikomu nic już nie mówi²².

Już dziesięć lat po wojnie tygodnik „Die Zeit” w artykule poświęconym Katherowi, który ukazał się pod znamienitym tytułem *Flüchtlingstribun Kather* (Kather trybun wypędzonych), nazwał go politykiem „nowego typu” w powojennych Niemczech. Ten nowy typ polityka stanowił połączenie trybuna uchodźców i „zawodowego wypędzonego”²³. Co ciekawe, jak pokazuje przykład Eriki Steinbach, nawet dzisiaj, 70 lat po utworzeniu RFN, ten typ polityka nadal funkcjonuje na niemieckiej scenie politycznej.

Wielu polityków niemieckich, którzy jak Kather poświęcili się walce o prawa wypędzonych, było obciążonych bliskimi związkami z partią narodowosocjalistyczną przed 1945 rokiem. Kather był jednym z nielicznych, którzy takich związków nie mieli. W opracowaniu poświęconym związkom członków pierwszego prezydium BdV z III Rzeszą *Funktionäre mit Vergangenheit* (Funkcjonariusze z przeszłością) autor Martin Schwartz ujawnił, że 9 na 13 członków tego organu było wcześniej członkami NSDAP, a kilku służyło w SS²⁴. Jednocześnie potwierdził czystą kartę Kathera, który nie miał brunatnej przeszłości. Wykazał też, że próby zdyskredytowania go podejmowane przez władze NRD, jako współpracownika nazistów, były oparte na zmanipulowanych faktach i niewłaściwych interpretacjach prawdziwych okoliczności²⁵. W polskiej literaturze przyznaje się wprawdzie, że Kather nie współpracował z reżimem hitlerowskim, ale jednocześnie podkreśla, że kandydował w wyborach do Bundestagu z faszyzującej NPD. Pomija się przy tym, że nigdy nie był członkiem tej partii²⁶. Kandydował natomiast z jej listy, ponieważ – pisze w swoich wspomnieniach – była to jedyna partia, która wypowiadała się przeciwko układowi z Polską, uznającemu powojenne granice²⁷.

Kather był postrzegany przez współczesnych mu jako człowiek bezkompromisowy, o trudnym charakterze. Określano go jako konfliktowego i egocen-

²⁰ L. Kather, *Halali in Ostpreußen*, s. 27.

²¹ Ibidem, s. 221–223.

²² Ibidem, s. 5.

²³ L. Brede, op. cit.

²⁴ M. Schwartz, *Funktionäre mit Vergangenheit*.

Das Gründungspräsidium des Bundesverbandes der Vertriebenen und das „Dritte Reich”, München 2012, passim.

²⁵ Ibidem, s. 260 i n.

²⁶ Tak np. B. Jurkiewicz, op. cit.

²⁷ L. Kather, *Von Rechts wegen*, s. 194.

trycznego Wschodnioprusaka²⁸. Zdaniem dziennikarza „Die Zeit” rozróżniał tylko dwa poglądy: fałszywe i swoje własne²⁹. Z kolei „Deutsche Zeitung” określiło go jako „twardogłowego wschodniopruskiego prawnika, w równym stopniu zapalczywego co pamiętliwego”³⁰. Oskarżano go, że za wszelką cenę dąży do władzy. Nie udało mu się jednak zrealizować największego marzenia na tym polu, jakim była teka ministra do spraw wypędzonych. Boleśnie odczuł też porażkę w wyborach parlamentarnych w 1969 roku, gdy kandydował z listy NPD. Przyczyną zmierzchu jego kariery mogła być właśnie bezkompromisowość, która nie pozwoliła mu dostosować swoich poglądów do zmieniających się nastrojów w Niemczech. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych do głosu doszła nowa generacja, która zaczęła traktować poprzednie pokolenie jako „wspólników nazistów”, co niewątpliwie miało wpływ na postrzeganie wypędzonych i ich roszczeń³¹. Utworzona w 1966 roku tzw. wielka koalicja CDU z SPD zapoczątkowała nową politykę rządu RFN wobec państw bloku wschodniego. Spowodowało to dalsze przesunięcie działaczy wysiedlonych na margines polityczny³². Pomimo jednak porażki pod koniec kariery politycznej Kather przeszedł do historii jako jeden z najważniejszych polityków niemieckich lat pięćdziesiątych³³.

Poza działalnością zawodową i polityczną Kather był pasjonatem łowiectwa. Kartę łowiecką otrzymał po raz pierwszy w 1918 roku. Jego tereny łowieckie do 1945 roku znajdowały się w Prusach Wschodnich, gdzie dzierżawił, sam lub z bratem czy znajomymi, cztery obwody łowieckie. Jeden z nich był położony we wsi Omulefofen (pol. Kot) koło Jedwabna, między Nidzicą a Szczytnem. Obwód ten sąsiadował z obwodem myśliwskim Ericha Kocha, gauleitera Prus Wschodnich, utworzonym dla niego w 1942 roku na terenie czterech miejscowych nadleśnictw³⁴. Relacje między sąsiadami-myśliwymi nie układały się dobrze. Przyczyna leżała z jednej strony w poglądach politycznych Kathera, a z drugiej w niechęci Kocha do wszystkich, którzy polowali w sąsiedztwie jego obwodu i byli przezeń posądzani o kłusownictwo. Wspomnienia myśliwskie Kathera *Halali in Ostpreussen* rzucają ciekawe światło na życie myśliwskie na terenach mazurskich przed 1945 rokiem³⁵. Po wojnie nadal realizował swoją pasję łowiecką w dzierżawionym przez siebie obwodzie łowieckim w Austrii.

²⁸ P. Ahonen, *The German expellee organizations: unity, division and function*, w: *Vertriebene and pieds-noirs in postwar Germany and France. Comparative perspective*, ed. by M. Borutta, J.C. Jansen, London 2016, s. 120.

²⁹ L. Brede, op. cit.

³⁰ *Geschichte der CDU. Linus Kather*.

³¹ R.M. Douglas, *Wypędzeni. Losy powojenne Niemców*, Warszawa 2013, s. 488.

³² Ibidem, s. 489. Zob. też A. Kossert, op. cit., s. 190.

³³ A biorąc pod uwagę jego wkład w uchwalenie ustawy o świadczeniach wyrównawczych, także jeden z najbardziej skutecznych. M. Stickler, *Ostdeutsch heißt Gesamtdeutsch. Organisation, Selbstverständnis und heimatpolitische Zielsetzungen der deutschen Vertriebenenverbände 1949–1972*, Düsseldorf 2004, s. 20, cyt. za: E. Hahn, H.H. Hahn, op. cit., s. 776, przyp. 527.

³⁴ Szerzej na ten temat zob. S. Ambroziak, *Tajemnice Złotych Gór*, Rocznik Mazurski, 2019, t. 23, s. 190 i n.

³⁵ L. Kather, *Halali in Ostpreußen*, passim.

We wspomnieniach politycznych Kathera nie znajdziemy nic na temat stosunku do Polski i Polaków. Pewne światło rzucają jednak jego wspomnienia myśliwskie. Jako nacjonalista aktywnie zaangażowany w plebiscyt 1920 roku uważał oczywiście, że Prusy Wschodnie były całkowicie niemieckie („obszar czysto niemiecki”), aczkolwiek mimochodem wspominał o obecności mniejszości polskiej na niektórych terenach. Na poparcie tego poglądu przytaczał wyniki plebiscytu, które rzeczywiście, z różnych powodów, były bardzo niekorzystne dla Polski³⁶. Stanowisko Kathera jest o tyle dziwne i nienaturalne, że przecież sam fakt jego zorganizowania świadczył o istnieniu na tych terenach silnego elementu polskiego. We wstępie do wspomnień myśliwskich Kather przeprowadził wywód historyczny uzasadniający tezę, że Prusy Wschodnie nigdy nie należały do Polski (aczkolwiek przyznaje w nim, że Warmia była polskim lennem) i tym samym Polska nie ma żadnych podstaw historycznych do obecności na tych terenach³⁷.

Kather do tego stopnia pomijał element polski w opisie stron rodzinnych, że wyraził pogląd, iż przed 1945 rokiem w Prusach Wschodnich mówiono tylko po niemiecku i w jego rodzinnej okolicy nikt „nie znał ani jednego polskiego słowa”³⁸. Zapewne wszyscy, z którymi się stykał, mówili po niemiecku i w kontaktach z nim posługiwali się tym językiem. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że polski – gwara mazurska – był w powszechnym użyciu zwłaszcza na Mazurach – południowej części Prus Wschodnich, graniczącej z Polską. Nie jest możliwe, aby Kather, który dzierżawił obwód łowiecki w Kocie koło Jedwabna w dzisiejszym powiecie szczycieńskim, nad ówczesną granicą polsko-niemiecką, często tam przebywał i miał dobry kontakt z jej mieszkańcami, nie zetknął się z tym językiem.

Można oczywiście zrozumieć motywację Kathera walczącego o powrót swojej ziemi ojczystej do Niemiec. Dziwi jednak, że we wspomnieniach nie dostrzega związku pomiędzy utratą przez Niemcy ziem na wschodzie a rozpętaną przez nich wojną. W żadnej ze swoich książek nie potępił rozpoczętej przez Hitlera zawieruchy, nie pisze też o zbrodniach popełnianych przez Niemców. W jednym miejscu w swoich wspomnieniach myśliwskich pisze o rolniku ze wsi Kot, od którego wynajmował chałupę z przeznaczeniem na kwaterę myśliwską. Chałupa była dostępna, albowiem rolnik ten, wkrótce po kampanii wrześniowej 1939 roku, wyprowadził się z Kota, gdyż „przejął dodatkowe gospodarstwo w powiecie Zichenau [Ciechanów], ponieważ ziemia tam była zdecydowanie lepsza”³⁹. Ani słowa zastanowienia, skąd niemiecki rolnik miał taką możliwość lub co się stało z dotychczasowym gospodarzem w powiecie ciechanowskim. Kather kilkakrotnie natomiast podkreśla, że wszystkie zbrod-

³⁶ L. Kather, *Von Rechts wegen*, s. 12. Zob. też idem, *Halali in Ostpreußen*, s. 5–9.

³⁷ L. Kather, *Halali in Ostpreußen*, s. 5–10.

³⁸ Ibidem, s. 9.

³⁹ Ibidem, s. 133. Północna część przedwojennego województwa warszawskiego została po wrześniu 1939 r. włączona do Rzeszy, a powiat ciechanowski stał się rejencją ciechanowską (Regierungsbezirk Zichenau) prowincji Prusy Wschodnie.

nie wojenne, a więc także te popełniane na Niemcach przez aliantów, powinny być osądzone jedną miarą. Być może nie chciał, aby podkreślanie niemieckiej winy dało przeciwnikom do ręki argument, który uzasadniałby powojenne zmiany granic Niemiec. Z polskiej perspektywy polityk Linus Kather jawi się jako postać niejednoznaczna. Będąc Warmiakiem i katolikiem, a do tego przeciwnikiem reżimu hitlerowskiego, więzionym przez Gestapo, wydaje się nam bliski. Jednocześnie był jednak niemieckim nacjonalistą, co automatycznie stawia go po drugiej stronie barykady. Jego aktywność w organizacjach wypędzonych również. W działaniach tych organizacji w Polsce upatruje się bowiem przede wszystkim próbę podważenia naszych powojennych granic oraz dążenie do relatywizacji niemieckiej winy. Ten pierwszy cel niewątpliwie przyświecał działalności Kathera. Nie można jednak zapominać, że organizacje wypędzonych zrobiły także bardzo dużo dla poprawy sytuacji tych Niemców, którzy straciwszy w czasie wojny cały majątek, znaleźli się w zupełnie obcym środowisku, nastawionym do nich nieprzychylnie, a często wręcz wrogo. Można też przypuszczać, że gdyby nie reżim komunistyczny panujący w Polsce po wojnie, my też mielibyśmy swoje ziomkostwa zrzeszające Polaków z Kresów i polityków typu Linus Kather.

Podsumowując działalność polityczną Kathera w okresie powojennym, można go nazwać politykiem jednego tematu. Walczył cały czas o jedno – zjednoczenie Niemiec i odzyskanie ziem utraconych przez ten kraj w wyniku ustaleń konferencji poczdamskiej. O ile w początkowym okresie po drugiej wojnie było to niewątpliwie jednym z głównych zagadnień w agendzie politycznej RFN, to w miarę upływu czasu, jak szanse na realizację tych zamierzeń malały, zaczęło się przesuwac na plan dalszy. Zapewne tym właśnie można wytłumaczyć wędrówkę Kathera po scenie politycznej i zmianę barw partyjnych. Chcąc realizować swoje cele, musiał szukać dla siebie miejsca coraz dalej na prawej stronie sceny politycznej.

W końcowych latach życia Kather zamieszkał wraz z rodziną w Grafenhausen w Szwarzwaldzie. Tam zmarł w 1983 roku na niewydolność serca⁴⁰.

Bibliografia

- Ahonen P., *The German expellee organizations. Unity, division, and function*, w: *Vertriebene and pieds-noirs in postwar Germany and France. Comparative perspective*, ed. by M. Borutta, J.C. Jansen, London 2016.
- Ambroziak S., *Tajemnice Złotych Gór*, *Rocznik Mazurski*, 2019, t. 23, s. 183–205.
- Brede L., *Flüchtlingstribun Kather*, *Die Zeit*, 1955, Nr. 19.
- Buchała R., *Doktryna przeciw prawu czyli „Recht auf die Heimat”*, Warszawa 1967.
- Demshuk A., *The lost German East. Forced migration and the politics of memory, 1945–1970*, Cambridge 2012.

⁴⁰ *Gestorben. Linus Kather*, *Der Spiegel*, 1983, nr z 21 III. Według innych źródeł Kather umarł w Stühlingen w południowym Szwarzwaldzie, zob. *Geschichte der CDU. Linus Kather*.

- Douglas R.M., *Wypędzeni. Losy powojenne Niemców*, Warszawa 2013.
- Geschichte der CDU. Linus Kather*, <https://www.kas.de/de/web/geschichte-der-cdu/personen/biogramm-detail/-/content/linus-kather-v1> (dostęp: 30 I 2019).]
- Gestorben. Linus Kather*, *Der Spiegel*, 1983, nr z 21 III.
- Hahn E., Hahn H.H., *Die Vertreibung im deutschen Erinnern. Legende, Mythos, Geschichte*, Paderborn [etc.] 2010.
- Hughes M.L., *Shouldering the burdens of defeat. West Germany and the reconstruction of social justice*, Chapel Hill–London 1999.
- Jurkowicz B., *Związek Wypędzonych a stosunki RP–RFN*, <http://geopolityka.org/analizy/beata-jurkowicz-zwiazek-wypedzonych-a-stosunki-rp-rfn> (dostęp: 31 I 2020).
- Kather, L., *Die Entmachtung der Vertriebenen*, Bd. 1–2, München–Wien 1964–1965.
- Kather L., *Halali in Ostpreußen*, Esslingen 1977.
- Kather L., *Von Rechts wegen*, Esslingen 1982.
- Kossert A., *Kalte Heimat. Die Geschichte der deutschen Vertriebenen nach 1945*, München 2008.
- Lattimore, B.G., *The assimilation of German expellees into the West German polity and society since 1945. A case study of Eutin, Schleswig-Holstein*, Haga 1974.
- Müller M., *Die SPD und die Vertriebenenverbände 1949–1977. Eintracht, Entfremdung, Zwietracht*, Berlin 2012.
- Schwartz M., *Funktionäre mit Vergangenheit. Das Gründungspräsidium des Bundesverbandes der Vertriebenen und das „Dritte Reich“*, München 2012.
- Stickler M., *Ostdeutsch heißt Gesamtdeutsch. Organisation, Selbstverständnis und heimatpolitische Zielsetzungen der deutschen Vertriebenenverbände 1949–1972*, Düsseldorf 2004.